

W NUMERZE:

str. 3 PIOTR OGRODZKI

KOLEJNA BEZPOWROTNA STRATA

str. 6 ELŻBIETA ROGOWSKA,
MAREK ROGOWSKI

PRZYWRÓCIĆ PAMIĘĆ

- MUZEUM UTRACONE

str. 8 PIOTR OGRODZKI

ZABEZPIECZENIE MUZEÓW

I ICH ZBIORÓW

KIERUNKI DZIAŁAŃ PREWENCYJNYCH

W ROKU 2010

str. 11 MARIA ROMANOWSKA-ZADROŻNA

SIEDZĄCY ŻOŁNIERZ

- ODNALEZIONY PASTEL A. ORŁOWSKIEGO

str. 14 ŁUCJA BRZEŻYCKA, ANNA

FEDRIZZI-SZOSTOK, IRENA FRENCH

GLOBUS NIEBA W. J. BLAEU

ZE ZBIORÓW MUZEUM ŚLĄSKA

CIESZYŃSKIEGO

str. 18 KARINA CHABOWSKA

POLSKIE DZIEDZICTWO KULTUROWE

W KRAJACH EUROPY ZACHODNIEJ (11)

ZBIORY MUZEALNE POLSKICH INSTYTUCJI

EMIGRACYJNYCH WE FRANCJI I WŁOSZACH

str. 22 ANDRZEJ MĘŻYŃSKI

WĘDRUJĄCA BALLADYNA

BURZLIWE DZIEJE RĘKOPISU

JULIUSZA SŁOWACKIEGO

str. 25 ZBIGNIEW HAUSER

DAWNE ZAPOMNIANE POLSKIE

REZYDENCJE NA BIAŁORUSI (II)

str. 28 MAGDALENA MARCINKOWSKA

ZUCHWAŁE KRADZIEŻE

W POŁUDNIOWEJ FRANCJI

str. 30 TADEUSZ ZADROŻNY

KAJETAN I INNI (3)

DRUGA SZNSA KAJETANA

Str. 34 AGNIESZKA DAMASIEWICZ

CZY DROIT DE SUITE OGRANICZY

HANDEL FALSYFIKATAMI?

str. 37 ROBERT PASIECZNY

ORYGINAŁ KONTRA FALS

str. 38 MARIA ROMANOWSKA - ZADROŻNA

PUBLIKACJE DEPARTAMENTU

DZIEDZICTWA KULTUROWEGO W 2009 R.

str. 40 OPRAC. MONIKA BARWIK

KATALOG STRAT

str. 44 OPRAC. BARBARA KALETA

INTERPOL – KATALOG

str. 47 OPRAC. MARIA ROMANOWSKA

-ZADROŻNA

KATALOG STRAT WOJENNYCH

(1939-1945)

PIOTR OGRODZKI

KOLEJNA BEZPOWROTNA STRATA

Zabytki drewnianego budownictwa sakralnego stanowią istotną wartość polskiego dziedzictwa kulturowego. Spośród trzynastu wpisów na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO dwa dotyczą zabytków drewnianych. W roku 2001 wpisano Kościoły Pokoju w Jaworze i w Świdnicy, a w 2003 r. na liście znalazły się najstarsze kościoły Małopolski (Binarowa, Blizne, Haczów, Dębno Podhalańskie, Lipnica Murowana, Sękowa). Obecnie trwają prace nad przygotowaniem wpisu, który objąłby dawne cerkwie znajdujące się na terenie Polski.



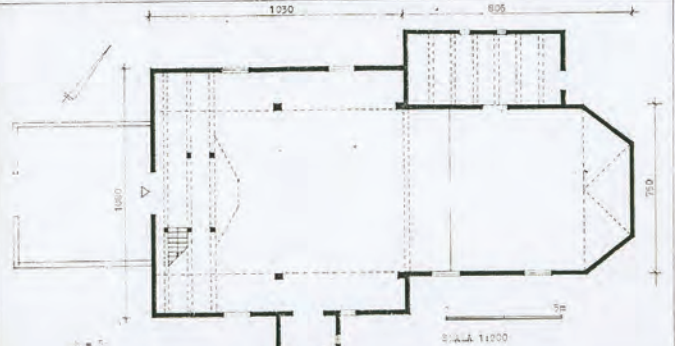
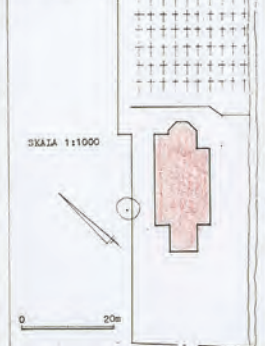
Z dając sobie sprawę, jak wielkim walorem Polski jest zabytkowe drewniane budownictwo, tym boleśniej odczuwane są ponoszone straty, zubożające polskie dziedzictwo kulturowe. Do najbardziej przykrych należą te bezpowrotne, będące skutkiem pożaru. Ogień niszczy bezpowrotnie nie tylko zabytek nieruchomy, ale również wszystkie przedmioty (w tym również dzieła sztuki, zabytki i antyki) znajdujące się w jego wnętrzu. Dwa lata temu na łamach „Cenne, Bezcenne/Utracone”

opisywane były skutki pożaru w miejscowości Sołek, koło Opoczna. Ogień strawił całkowicie część drewnianą XVII-wiecznego kościoła pw. św. Barbary. Ocalała jedynie część murowanej przybudówki, zawierającej między innymi zabytkowe płyty nagrobne.

12 maja 2010 r. do już dość długiej listy utraconych zabytków dopisano kolejną pozycję. Na Opolszczyźnie, w miejscowości Nasale koło Byczyny, całkowicie spłonął kościół pw. św. Wawrzyńca. Pierwotnie był to Kościół katolicki. Zbudowany w XVI w. (przebudowa-



1. Nasale. Drewniany kościół św. Wawrzyńca, XVI w.

OŚRODEK DOKUMENTACJI ZABYTKÓW W WARSZAWIE KARTA EWIDENCYJNA ZABYTKÓW ARCHITEKTURY I BUDOWNICTWA	A B C D E F G H I J K L Ł M N O P R S T U V W X Y Z Nr	
1. Obiekt KOŚCIÓŁ EWANGELICKI, FILIALNY (DAWNEJ KATOLICKI) P. W. ŚW. WAWRZYNCA	2. Czas powstania XVI w., 1730, ok. 1939	3. Miejscowość NASALE
11. Zdjęcia, rzut, przekrój, sytuacja, orientacja	4. Adres Nasale	nr hipoteczny k.w.
 <p>Widok ogólny od pd.</p>		5. Przynależność administracyjna Województwo opolskie powiat Kluczbork gmina Byczyna
		6. Poprzednie nazwy miejscowości Nassadel
		7. Przynależność administracyjna przed 1 VI 1975 województwo opolskie powiat Kluczbork
		8. Właściciel i jego adres Parafia Ewang.-Augsburska ul. B. Chrobrego 23 46-200 Kluczbork
		9. Użytkownik i jego adres j. w.
		10. Rejestr zabytków Nr 65/54 data 08.12.1954

2. Karta ewidencyjna zabytku

wany w XVIII w.) znajdował się we wsi Zdziechowice. W dwudziestolecie międzywojennym został rozebrany i ponownie złożony w Nasalach. Prace montażowe przerwał wybuch II wojny światowej. Oglądając zdjęcia kościoła sprzed pożaru, ma się bardzo wyraźnie wrażenie niekompletności jego bryły. Jest to wrażenie prawdziwe, pierwotny kościół miał bowiem jeszcze wieżę. W czasie wojny zaginęły elementy wieży i w rezultacie już jej nigdy nie można było złożyć. W 1945 r. kościół został przekazany ewangelikom (a kościół murowany z 1870 roku, znajdujący się w centrum wsi, przejęli katolicy). Pierwotne wyposażenie drewnianego kościoła zostało przeniesione do kościoła murowanego, natomiast ze świątyni ewangelickiej do drewnianego kościółka został przeniesiony neogotycki ołtarz główny z obrazem Ecce Homo z 2. połowy XIX w. Kościół znajdował się na wschodnim krańcu wsi. Jego całkowita długość wynosiła 18 m, w tym 10 m nawa i 8 prezbiterium. Wysokość ścian nawy i prezbiterium równa. Zbudowany był z belek

drewnianych, od zewnątrz cały obity gontem. Całość kryta wysokim dachem krytym gontem. Nad nawą dach dwuspadowy, nieco wyższy niż dach nad prezbiterium. Na kalenicy, styku nawy i prezbiterium umieszczona wieżyczka na sygnaturkę. We wnętrzu kościoła zachowała się drewniana, XVII-wieczna ambona, XVIII-wieczny chór muzyczny oraz prospekt organowy i z tego samego okresu drzwi klepkowe prowadzące do zakrystii. Z pierwotnego, XVI-wiecznego kościoła zachowało się kilka polichromowanych desek, które wstawiono w podniebie chóru muzycznego. Kościół został wpisany do rejestru zabytków w 1954 r. W uwagach konserwatorskich sporządzonych w 1999 roku można przeczytać między innymi: *Ogólnie obiekt mocno zaniedbany – zagrożony. (...) Wnętrze prezbiterium zeszczone nabitymi na ściany płytami pilśniowymi, kryjącymi pozostałości polichromii. (...) Obiekt wymaga natychmiastowych, kompleksowych prac konserwatorskich.* Nie jest to charakterystyka zabytku, która mogłaby świadczyć o jakiejś szczególnej dbałości właściciela.

Służby konserwatorskie od lat przekonywały proboszcza do przeprowadzenia prac konserwatorskich i oferowały pomoc w przygotowaniu wniosków o dotację. W starania o pomoc dla kościoła włączyła się gmina Byczyna, która wykonała na swój koszt dokumentację dla kościoła (inventaryzację, projekt budowlany wraz z instalacjami, kosztorys). Wystarczyło tylko przygotować wniosek i wysłać do ministra kultury i dziedzictwa narodowego, żeby uzyskać wsparcie finansowe (tym bardziej że drewniane zabytki, ważne dla regionu i posiadające wsparcie ze strony wojewódzkiego konserwatora zabytków, mogą liczyć nawet na 100-proc. dotację). W zestawieniu z tymi danymi mało wiarygodnie brzmią słowa opiekuna zabytku wypowiedziane po pożarze: *- Jesteśmy wstrząśnięci tym, co się stało - tłumaczy pastor Paweł Szwedo, proboszcz parafii w Kluczborku. - Mielśmy zaplanowany gruntowny remont świątyni, planowaliśmy system przeciwpożarowy. Niestety, nie zdążyliśmy.*

Wszystko wskazuje na to, że źródłem



3.



4.



5.



6.

nieszczęścia, jakie dotknęło zabytek, było wylądowanie atmosferyczne. W momencie wybuchu pożaru nad całą okolicą występowały intensywne opady deszczu połączone z silnymi wylądowaniami atmosferycznymi. Stojący na skraju wsi kościółek z wieżyczką krytą blachą został trafiony przez jedno z wylądowań. Nie wiemy dokładnie, ile czasu upłynęło od momentu rozgorzenia pożaru, do jego zauważenia, zawiadomienia straży pożarnej i przybycia jednostek ratowniczo-gaśniczych. Z informacji udzielonej przez strażaków wynika, że w momencie przyjazdu jednostek ponad połowa kościoła stała już w ogniu. W zgodnej opinii uczestników akcji ratunkowej nie było szans na uratowanie obiektu. Można było tylko starać się nie dopuścić do rozprzestrzeniania ognia (silny wiatr powodował, że płonące elementy były przenoszone i mogły doprowadzić do podpalenia kolejnych budynków).

Jeśli prześledzimy przyczyny pożarów w obiektach użyteczności publicznej (w tym również w obiektach sakralnych) roku 2009 to do najczęstszych należały:

nieostrożność osób dorosłych w posługiwaniu się ogniem – 21, podpalenia umyślne – 21, wady urządzeń i instalacji elektrycznych – 12, nieprawidłowa eksploatacja urządzeń grzewczych na paliwo stałe – 10. Łącznie w roku 2009 odnotowano 119 przypadków pożarów w obiektach sakralnych (w roku 2008 było takich przypadków 103). Wśród wielu szczegółowych przyczyn pożarów trudno jest znaleźć wylądowanie atmosferyczne. Być może dzieje się tak dlatego, że podstawowe zabezpieczenia (instalacje odgromowe) są już prawie we wszystkich obiektach. Tak, jak w jednej z reklam, słowo „prawie” ma tu decydujące znaczenie. Kościół pw. św. Wawrzyńca nie miał nawet tego podstawowego zabezpieczenia.

Czy musiało dojść do nieszczęścia? Czy kościół musiał zostać zniszczony? Tego rodzaju pytania pojawiają się zawsze w przypadku zdarzeń nadzwyczajnych. Zabytek w Nasalach nie miał wielkich szans na przetrwanie, nie tylko w takich okolicznościach, ale również przy wystąpieniu innych rodzajów zagro-

żenia pożarowego. Jeśli drewniany obiekt nie ma instalacji odgromowej, nie ma w nim zainstalowanego systemu sygnalizacji pożaru, nie ma systemu gaszenia, to pytanie o zabezpieczenie przeciwpożarowe brzmi jak kiepski żart. Brak podstawowych przeciwpożarowych zabezpieczeń technicznych jest tym bardziej dziwny, że poczynając od roku 2004 można otrzymać dotację na ich założenie. Zabytki drewniane mogą liczyć nawet na dotacje, które pokryją w 100 proc. konieczne nakłady. Ewentualne odmowy przyznania dotacji na wykonanie zabezpieczeń pożarowych należały w ostatnich 6 latach do rzadkości i łączyły się jedynie z błędami popełnionymi przez projektantów. Ksiądz proboszcz stwierdził, że wiele prac przy kościele było planowanych. Szkoda tylko, że na planach się skończyło. ■

Fot. 1- Archiwum Urzędu Miasta w Buczynie
 Fot. 2- ODZ Warszawa
 Fot. 3-4 Kamil Musiałek
 Fot. 5-6 Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Opolu

Nasale pożar, Kulisy powiatu Kluczbork-Olesno, http://www.kulisypowiatu.pl/artykuly,nasale:_pozar,367.html
 Dane Biura Rozpoznawania Zagrożeń Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej.